

Problem był związany z tym, że aż do przyjazdu tutaj nie wiadomo było czy dostaniemy się na przedmioty, które sobie wybierzemy - przynajmniej tak nas informowano w zdawkowych wiadomościach (ponieważ wybrałyśmy przedmioty po angielsku na studiach magisterskich gdzie jest mniej miejsc i pierwszeństwo mają Francuzi). Ja do ostatniej chwili nie wiedziałam czy nie zrezygnować bo pisano nam, że podejmujemy ryzyko, że może tak się zdarzyć, że na miejscu okaże się, że nie dostaniemy się na wybrane przedmioty.

Na miejscu w Lyonie trochę było z tym problemów na początku, dosyć długo czekałam na akceptację ale finalnie okazało się, że na wszystkie wybrane przedmioty zostałam zaakceptowana i z tego co mi wiadomo, żaden Erasmus nie miał z tym problemów. Ogólnie jednak trzeba być bardzo cierpliwym i przyzwyczać się do biurokracji we Francji i dosyć częstych niespodziewanych zmian. Dobrze też znać jakieś podstawy francuskiego do codziennego życia i do komunikowania się na uczelni chociażby w sekretariacie, na stołówce etc.

Pani Anca Stoian- koordynatorka z Lyon 3 jest za to bardzo pomocna.

- **Przedmioty**, które wybrałam są wszystkie po angielsku, są ciekawe, prowadzone przez profesorów z różnych krajów. Jednak trzeba być przygotowanym na dużo nauki, Francuzi bardzo restrykcyjnie podchodzą do egzaminów i do obecności na zajęciach, jest też wiele prezentacji i prac grupowych.
- **Zakwaterowanie** jest dosyć drogie we Francji, najtaniej jest wynająć pokój w domu studenckim których jest dosyć sporo ale trzeba zarezerwować z wyprzedzeniem (wtedy to koszt ok 350 euro za miesiąc plus na początku kaucja). Pokoje prywatne od 400-450 euro w górę.
- **Koszty życia** też niestety są bardzo wysokie we Francji, grant starcza z reguły na samo zakwaterowanie, warto mieć drugie tyle do normalnego życia albo znaleźć dorywczą pracę.

Francja jest specyficznym krajem ze względu na biurokrację i dezorganizację, jednak Lyon to piękne, bardzo studenckie miasto i mimo wszystko jest bardzo dużo międzynarodowych studentów i dużo atrakcji/wyjazdów/zniżek/eventów studenckich.

Polecam wyjazd do Lyonu jak najbardziej, ze względu na uroki miasta, na ofertę zajęć i możliwość nauki francuskiego. Uczelnia w Lyonie oferuje darmowy kurs francuskiego w trakcie trwania semestru.

Jednak trzeba być przygotowanym na wysokie koszty życia, specyficzną kulturę Francuzów, trochę stresów na początku i sporo nauki.